

Lublin, 20 maja 2013 r.

Pan Dyrektor
Wiesław Piątkowski
Wydział Ochrony Środowiska
Urzędu Miejskiego
w Lublinie

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Kalina” przy ul. Zawilcowej 2 zwraca się z prośbą o pomoc w załatwieniu 3 ważnych (i uciążliwych od kilku lat) spraw dla naszych działkowców.

1. Wydania dyspozycji oczyszczenia z zarośli skarpy pomiędzy naszym ogrodem a budynkami Spółdzielni Mieszkaniowej „Motor” przy ul. Krokusowej. Na skarpie tej – od ul. Krokusowej - znajdują się schody prowadzące do furtki ROD „Kalina” (sektor F). Podczas tegorocznej akcji „Posprzątajmy Lublina na wiosnę” działkowicze dokładnie oczyścili ze śmieci ogromny obszar skarpy, jednak zarośla i chwasty zniweczą wkrótce ten wysiłek i będą ośmielały gromadzące się tam grupy pijących do ponownego zaśmiecania tego terenu. Ponadto dziko rosnące drzewa i krzewy wrastają w niektórych miejscach w nasze ogrodzenie. Nie możemy ich samowolnie usunąć, ponieważ naruszylibyśmy prawo, jako że teren należy do Gminy Lublin.

2. Druga sprawa również dotyczy drzew - starych, spróchniałych topoli rosnących na terenie miejskim a sąsiadujących przez ul. Zawilcowa (w rzeczywistości zaś nieutwardzoną polną drogę) z ogródkami działkowymi (sektor D i F). Te bardzo wysokie drzewa, niektóre odarte z kory i uschnięte, osiągające niekiedy średnicę pnia 1,5 – 2 m, grożą przewróceniem się na nasze ogrodzenie i altanki. Zresztą fakt taki miał miejsce parę lat temu, kiedy to spadające uschnięte konary zniszczyły nam siatkę, dach altanki i zaparkowany przed ogrodzeniem samochód działkowicza. Drzew jest kilkanaście, otaczają one z 2 stron teren starej oczyszczalni ścieków, gdzie w bieżącym roku planowane były prace pod założenie parku.


3. Trzecia sprawa dotyczy także cudzego terenu, mianowicie placu będącego własnością Instytucji Filmowej „Max-Film” S.A. z siedzibą w Warszawie przy ul. Jagiellońskiej 26. Na placu tym – pomiędzy całodobowym sklepem

monopolowym przy Alei Andersa a odchodzącą od niej ul. Zawilcową, prowadzącą do siedziby MPWiK – urządzony jest płatny parking i warsztat samochodowy, który dzierżawi od Instytucji Filmowej prywatna osoba. Parking ten położony jest powyżej ogródków działkowych (sektor H). Wysypany jest on żużlem, który uniemożliwia zatrzymanie i wsiąkanie wód opadowych, spływających wraz z czarnym błotem na kilka naszych działek i alejkę. Na nasze monity zarówno dzierżawca parkingu, jak i właściciel terenu nie reagują, uważając (pismo z r. 2010 w załączeniu), że zmiana stosunków wodnych na swojej posesji poprzez utwardzenie powierzchni nie pociąga za sobą konsekwencji prawnych i zagospodarowanie wód opadowych ich nie dotyczy.

Ponadto istnieje problem starego, na wpół uschniętego drzewa, rosnącego na terenie parkingu i przechylonego tuż nad siatką ogradzającą nasz ogród, grożącego w każdej chwili przewróceniem się na nasze działki. Prośba do Instytucji Filmowej jako właściciela działki, aby wystąpiła do lubelskiego Wydziału Ochrony Środowiska o pozwolenie na ścięcie tej topoli pozostała bez echa.

W tej sytuacji zwracamy się do Pana Dyrektora o pomoc w uporaniu się z wymienionymi problemami, których załatwienie pozostaje poza naszymi możliwościami. Trudności te wynikają z faktu praw właścicielskich naszych sąsiadów, zaś konsekwencje tego sąsiedztwa ponosi Rodzinny Ogród Działkowy „Kalina”.

Z poważaniem

Prezes Zarządu

mgr Halina Gaj